

KOLEJNA FORMACJA ZOSTANIE OBJĘTA DODATKIEM PRZEDEMERYTALNYM?

Ustawa wprowadzająca do służb mundurowych m.in. tzw. dodatek przedemerytalny trafiła do Sejmu. Nowe świadczenie, obliczone na zatrzymanie w służbie jak największej liczby funkcjonariuszy posiadających uprawnienia emerytalne ma przysługiwać policjantom, strażnikom graniczny, strażakom, funkcjonariuszom Służby Ochrony Państwa oraz Służby Więziennej. Batalię o to, by dodatek objął także mundurowych Służby Celno-Skarbowej, przedstawiciele tej formacji toczą niemal od momentu pojawienia się projektu ustawy. Okazuje się, że ich wysiłki mogą przynieść zamierzony efekt. Jeszcze przed przyjęciem projektu ustawy przez rząd, z pismem w tej sprawie do Łukasza Schreiber, sekretarza Rady Ministrów, zwrócił się Tadeusz Kosiński szef resortu finansów.

Minister finansów proponuje w piśmie uzupełnienie "projektowanej ustawy, o zmiany w ustawie o Krajowej Administracji Skarbowej umożliwiające przyznanie funkcjonariuszom Służby Celno-Skarbowej analogicznych rozwiązań w zakresie świadczeń motywacyjnych". I choć przepisy do Sejmu trafiły w niezmienionej formie, nie jest wykluczone, że zostaną uzupełnione o postulowane zmiany rządową autopoprawką lub na etapie prac w komisji.

Jak podkreśla szef resortu finansów, odchodzenie funkcjonariuszy SCS jest dla tej formacji "szczególnie dotkliwe", gdyż "jest najstarszą wiekiem służbą mundurową". Ministrowi chodzi zapewne o wysoką średnią wieku, na co zwraca się uwagę od paru lat. Dodaje również, że przyjęcie powyższych rozwiązań w przypadku funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej wprowadzi dla mundurowych z dużym stażem służby, doświadczeniem i wiedzą, motywacyjne rozwiązanie finansowe mające na celu zachęcenie ich do dalszego pozostania w służbie i zapewni spójność uregulowań wszystkich formacji mundurowych w tym zakresie. Zgodnie z obliczeniami resortu, finansowe skutki uzupełnienia przepisów, którymi mają zająć się niedługo parlamentarzyści, to 600-970 mln złotych na przestrzeni 10 lat, przy założeniu że co najmniej 40-60 proc. funkcjonariuszy pozostaje w służbie. W pierwszym roku regulacji koszty obliczono na 29 mln zł (ok. 4000 funkcjonariuszy), a w 10 - 74,4 mln złotych (ok. 7000 funkcjonariuszy).

Co ważne, ministerstwo proponuje, by do stażu służby, uprawniającego do świadczeń motywacyjnych, zaliczano również okresy zatrudnienia w administracji celnej od 1 stycznia 1983 r. do 14 września 1999 r. Zapewnić ma to funkcjonariuszom Służby Celno-Skarbowej takie same uprawnienia i na takich samych zasadach, jakie uzyskują funkcjonariusze służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariusze Służby Więziennej. Założenie dodatku przedemerytalnego jest dość proste. Ma on przysługiwać wszystkim funkcjonariuszom, którzy osiągnęli odpowiednio 25 oraz 28,5 lat służby. Staż wyznacza jednocześnie dwa progi. W pierwszym mowa jest o miesięcznym świadczeniu w wysokości 1500 złotych, a w drugim kwota rośnie do 2500 złotych.

Czytaj też: [Mundurowa superustawa przyjęta przez rząd. Wśród zmian m.in. specjalny dodatek](#)

[przedemerytalny](#)

Rządowy projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz Służby Więziennej trafił już do Sejmu. Na razie jednak nie nadano mu numeru druku, gdyż skierowany został do Biura Legislacyjnego. Projekt został przyjęty przed Radę Ministrów 9 czerwca, o czym szef resortu spraw wewnętrznych i administracji poinformował na odbywającej się tego dnia konferencji. Zapewnił również, że dokument będzie procedowany szybko, tak by przepisy mogły wejść w życie jeszcze w sierpniu br.

Dodatek przedemerytalny to tylko jedno z rozwiązań, które wprowadzić ma dokument. Pierwotnie miał on dotyczyć służb podległych MSWiA, jednak w toku prac dopisano do katalogu beneficjentów także funkcjonariuszy Służby Więziennej. Teraz na swoją kolej czekają funkcjonariusze KAS. Jeszcze na początku miesiąca nie było jednak jasnych deklaracji ze strony kierownictwa resortu finansów, czy ustawa dotyczyć będzie także tej grupy funkcjonariuszy. Jak widać, resort w ostatniej chwili zdecydował się zawalczyć o przywileje dla podległych ministerstwu mundurowych.